

Marcin Wojciechowski – „Czy można kochać więcej niż jedną osobę bez zdrady i cierpienia?”

Och Kultura, 23 czerwca 2025

Link: <https://www.facebook.com/share/p/16RaNgZtEr/>

Czy można kochać więcej niż jedną osobę bez zdrady i cierpienia?

“Życie z jedną osobą jest skomplikowane, a dwie relacje to jest naprawdę zapierdol” mówi bohater “Amorii” - najnowszej premiery w Teatrze Barakah w Krakowie.

Miłosz Mieszkalski (scenariusz) i Klaudia Gębska (reżyseria) snują alternatywne wizje o wielomiłości, w których bohaterowie próbują różnych konfiguracji uczuć i związków, wynikających z potrzeby ich emocjonalnej autentyczności. Niektórzy uwielbiają być chorzy z miłości i kochają kogoś, kto zakochał się jednocześnie w kimś innym. Czy związek oznacza, że jesteśmy czyjąś własnością? Gdzie kończy się nasza wolność? Czy ustalone zasady mają szanse na realizację w praktyce? Czy potrzebujemy rygoru więzi, czy raczej przestrzeni dialogu i zrozumienia?

Poliamoria jest rozpatrywana tu na wielu płaszczyznach. Reżyserka żongluje konwencjami – jest więc zabawnie i refleksyjnie. Ciekawie wypadają rozmowy aktorów z reżyserem o tym, co czują, grając relację poliamoryczną. Wygląda to jak przesłuchanie świadków, które ma doprowadzić do zrozumienia drugiej strony. Świetne są też melorecytacja zbudowana z komentarzy z social mediów i rozmowa matki - Norweżki z córką.

Aktorzy: Joanna Karcz, Patryk Krzak, Monika Kufel, Michał Nowicki, Zuzanna Woźniak, Jakub Żółtaszek znakomicie odnajdują się w trudnych dialogach, które są jednocześnie subtelne i ironiczne. Swoje postacie prowadzą z uwagą i lekkością - w ich grze wyczuwa się pewien rodzaj wątpliwości i lęk przed utratą tożsamości - dzięki czemu całość wypada autentycznie i intymnie.

Świetna warstwa muzyczna (Piotr Korzeniak, Paweł Stus) ewoluuje wraz z fabułą - zaczyna się delikatnie, by później budować napięcie jak w filmie sensacyjnym (pulsujący bas i perkusja).

„Amoria” to teatralna eksploracja miłości wykraczającej poza monogamiczne ramy i refleksja nad współczesnymi formami bliskości, gdzie fundamentem są uczucia i komunikacja pozbawiona dogmatów i fałszu. Mistrzowski tekst o rzadko poruszonym temacie, który otwiera oczy i zmusza do myślenia o swych granicach. Ciepły, mądry i angażujący spektakl - idealna propozycja dla widzów poszukujących nowych przestrzeni.